

Od Redakcji

Książka, którą dostają do rąk Czytelnicy, jest pracą dedykowaną pamięci Jerzego Kolendo. Profesor odcisnął piętno na rozwoju naukowym niemal wszystkich autorów zebranych tekstów, a także przyczynił się do ukształtowania ich jako badaczy, zajmujących się przeszłością nie tylko całej Europy, lecz również sięgającego znacznie dalej świata cywilizacji śródziemnomorskiej. Jego aktywność naukowa, umiejętność zadawania pytań badawczych, a także całkowite zaangażowanie w badania nad przeszłością w sposób jednoznaczny określały i wciąż określają sylwetkę Profesora Kolendo. Tę postawę, umiejętności, a także chęć podążania zawilimi drogami, wiodącymi przez zagmatwane dzieje starożytnego świata, starał się Jerzy Kolendo zaszcześcić kolejnym pokoleniom, dla których był niewątpliwym autorytetem, mentorem i przewodnikiem po rzeczywistości, która odeszła już w przeszłość. W teraźniejszości, w której liczy się tylko chwila obecna, a większość społeczeństwa, w tym nawet *communitas academica*, musi zmagać się z pospolitością dnia codziennego, Jerzy Kolendo ukazywał, w sposób absolutnie przekonujący, że bez zrozumienia przeszłości nie można pojąć zjawisk i procesów, kształtujących współczesność. Lektury licznych prac Profesora, wykłady, rozmowy i dyskusje z Nim ukazywały barwne obrazy oraz wyjaśniały mechanizmy i dynamikę zmian dawnych społeczności. Była to niezwykła umiejętność syntetycznego spojrzenia na niejednokrotnie bardzo skomplikowane zjawiska.

Prace opublikowane przez Profesora Kolendo w doskonały sposób łączyły dwie dyscypliny naukowe: historię i archeologię. Profesor posiadał rzadką zdolność analizy i wnikliwego oglądu materiału archeologicznego, dzięki czemu potrafił właściwie rozmieszczać „nieme” zabytki na tle historycznym: nawet najbardziej niepozorne przedmioty stawały się w Jego rękach świadectwami ciągu wydarzeń, układających się w barwne opowieści o przeszłości. Ta niezwykła umiejętność uczyła i pokazywała, jak należy spojrzeć nawet na te artefakty, których miejsce w tradycyjnych pracach archeologicznych znajdowało się wyłącznie w zestawieniach, dołączanych na końcu artykułu. Z niezwykłą wnikliwością i z pełną erudycji pasją wskazywał Profesor swoim kolegom, współpracownikom i studentom drogi, którymi powinni podążać na swej naukowej drodze, przy czym – nie tolerując bylejakości – potrafił z każdego wydobyć maksimum jego możliwości, stając się autorytetem i mentorem nie tylko dla archeologów, lecz także dla historyków.

W roku, w którym przypada setna rocznica powstania w Uniwersytecie Warszawskim Zakładu Archeologii Przedhistorycznej, poprzednika obecnego Instytutu Archeologii, pocytujemy sobie za prawdziwy zaszczyt, że do kilku publikacji przygotowywanych na uczczenie tego jubileuszu dołącza niniejsza książka. Nieprzypadkowo pomysł jej wydania został przywitany z entuzjazmem przez całe środowisko związane z Instytutem Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, postać Profesora Kolendo można bowiem uznać za symbol jednoczący naszą społeczność, na co dzień podzieloną na różne kierunki badań.

Potwierdzeniem ogromnej roli, jaką w życiu uniwersyteckim odgrywają osoby o takim potencjale integracyjnym, może być wsparcie wydania niniejszej publikacji hojną dotacją przez Jego Magnificencję, Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, za co bardzo serdecznie dziękujemy.

Niewątpliwie Profesor Kolendo był – i pozostanie w naszej pamięci – jedną z ikon naszego Instytutu, wciąż obecną w naszych poczynaniach i nieustannie inspirującą do dalszych badań i wyężonej pracy, prowadzącej do lepszego poznawania i poszerzania wiedzy o świecie antycznym i jego wpływach na *Barbaricum*. Dzięki Niemu nauczyliśmy się rozumieć, że bezzasadne jest dzielenie Europy na cywilizację śródziemnomorską i leżące poza jej granicami obszary barbarzyńskie. Owe dwa światy przenikały się i wzajemnie inspirowały, a świadomość tego – pozwalająca przez refleksję prądziejową dostrzegać problemy współczesności – płynie właśnie z działań naukowych Jerzego Kolendo.

Pozostaje mieć nadzieję, że fascynacja starożytnością, jaką próbował zaszczepić w nas Profesor Kolendo, nie stanie się jedynie intelektualną rozrywką dla wąskiej grupy entuzjastów, ale znajdzie liczne grono odbiorców, gdyż nic nie świadczy lepiej o kondycji intelektualnej społeczeństwa niż to, jak mocno potrafi się ono zainteresować przeszłością i korzeniami własnej tradycji cywilizacyjnej. Taką myślą chciałbym zakończyć ów krótki wstęp, z nadzieją, że niniejsza publikacja nie tylko trafi do rąk specjalistów, ale dotrze także do szerszej grupy czytelników, spragnionych wiedzy o tym, skąd wzięliśmy się my i nasza historia.

Krzysztof Jakubiak